

KS. FRANCISZEK GRENIUK

PRACE
SEKCJI TEOLOGII MORALNEJ KOMISJI EPISKOPATU POLSKI
DO SPRAW NAUKI KATOLICKIEJ
W RAMACH KONGRESU TEOLOGÓW POLSKICH 1976 R.

W ramach bogatego programu Kongresu Teologów Polskich, obradującego w Krakowie—Mogile, w dniach 14-16 IX 1976 r., przewidziane były specjalne posiedzenia sekcyjne. Taką pracę sekcyjną podjęli także teologowie moraliści polscy, wykorzystując dwa popołudnia na swe posiedzenia. Przewodniczyli im kolejno biskupi moraliści — S. Smoleński z Krakowa i S. Bareła, ordynariusz Częstochowy. Nawiązując do głównej tematyki Kongresu, wyrażonej w hasle „Teologia nauką o Bogu”, moraliści zarówno w referatach, jak i komunikatach naukowych oraz dy-

skusji im towarzyszącej, zajęli się eksplikacją tego problemu na odcinku ich interesującym, ograniczając się jednakże do pewnych tylko aspektów.

Pierwszy referat wygłosił ks. prof. Stanisław Olejnik z ATK mówiąc na temat: *Bóg powołujący człowieka do życia moralnego w ramach wspólnoty zbawczej*, drugi natomiast — ks. doc. Franciszek Greniuk z KUL-u, przedstawiając pogląd na *Wspólnotowy charakter moralności ludu Bożego*. Oba te referaty — według zamierzeń organizatorów prac sekcyjnych — miały na celu ukazać, na ile teologia moralna jest refleksją nad Bogiem, powołującym człowieka do moralnego życia wspólnotowego, wychodząc z danych objawienia (ks. Olejnik) i osiągnięć wiedzy ludzkiej (ks. Greniuk). Wywody te, będące fragmentami obszerniejszego argumentu teologicznego, stanowiły wprowadzenie do tematyki przyszłych dorocznych spotkań sekcyjnych, które mają pogłębić refleksję polskich moralistów nad wspólnotowym wymiarem moralności chrześcijańskiej.

Na wstępie swej wypowiedzi ks. Olejnik podkreślił, iż pojęcie „powołanie” w ostatnich czasach stało się centralną ideą ogniskującą wszystkie wątki teologicznomoralne, w miejsce modnych niegdyś pojęć, takich jak „ideał”, „cel ostateczny” czy też „naśladowanie Chrystusa”. Na pojęcie powołania zwrócił uwagę Sobór Watykański II. Nie dziwi zatem, że ideę powołania podjęli także polscy teologowie moraliści, którzy uważają ją za wiodącą w nowo kształtowanej teologii moralnej. W omawianej wypowiedzi prelegentowi chodziło o zarysowanie społecznych aspektów powołania, i to w związku z tematem całego Kongresu. Myśl swą rozwinął w dwóch etapach, a mianowicie w Starym i Nowym Testamencie. Są to wyodrębnione, rozdzielone wyraźną cezurą etapy dzieła zbawczego i powołania zbiorowego.

Badacze myśli Starego Testamentu, zajmując się powołaniem, zwracają szczególną uwagę na przymierze, jakie zawarł Bóg z narodem wybranym. Dokonało się to na górze Synaj. Bóg przedstawia się w nim jako inicjator, jako ten, który pierwszy występuje z ofertą ścisłego związania się z narodem wybranym. Jest to przejaw życzliwego kontaktu w stosunku do całego narodu jako wspólnoty. Wybrany naród czyni swoim partnerem. Relacja między Bogiem a ludem wybranym układa się początkowo raczej w kategoriach legalnych, prawnych. Dzieje się to głównie z racji niskiej kultury moralnej członków narodu wybranego. Stąd w idei przymierza wysuwa się na pierwszy plan sprawiedliwość, która domaga się ścisłego wyrównania należnych Bogu praw. Dopiero z czasem, zwłaszcza w nauczaniu proroków, akcent przesuwa się na elementy moralne powołania opartego na przymierzu. Dzięki temu dochodzi do głosu idea miłości i nadziei.

W Nowym Testamencie spotyka się również ideę powołania wspólnotowego. Rozszczepia się ona na swego rodzaju dwa nurty; jeden z nich dotyczy ludu wybranego Nowego Testamentu, a drugi — całej ludzkości. Nie są one zupełnie rozbieżne, posiadają punkt zbieżny, łączący je. Punktem tym jest tożsamość Boga powołującego. Inny jest głównie sposób powołania. W Nowym Testamencie bowiem czyni to Bóg przez wcielenie swego Syna.

Powołanie nowotestamentalne może być ujęte w kategoriach wezwania wszystkich ludzi do świętości, rozumiejąc przez nią doskonałość wewnętrzną, duchową, moralne uświęcenie. Powołający Bóg jest Bogiem miłości i nadziei. Społeczność ludzi powołanych przez Boga jest w Nowym Testamencie określana mianem „eklezyja”, „zgromadzeniem zebranych” (św. Paweł) zwołanych przez Boga ludzi, którzy jednakowo myślą, których łączy jeden duch, jedna wiara i jeden chrzest, którzy przynależą do Chrystusa. Tej wspólnoty wierzących przysługuje specjalnie przeznaczony przez Boga cel. Jest nim apostołowanie. Apostołowie byli powołani przez

Chrystusa po to, aby trwać przy Jego boku, a potem głosić dobrą nowinę, dawać świadectwo o faktach z Jego życia, o Jego śmierci i zmartwychwstaniu. Ich posłannictwo misyjne będzie też posłannictwem i misją całego Kościoła, założonego przez Chrystusa. Z tego wynika, że Nowy Testament mówi przynajmniej o dwóch powołaniach zbiorowych. Jedno z nich obejmuje tych wszystkich, którzy przynależą do Kościoła, drugie zaś wszystkich ludzi. W porównaniu z ideą powołania Starego Testamentu w Nowym nastąpiła modyfikacja tej idei przez skierowanie powołania do całej ludzkości. Motyw powołania pozostał właściwie ten sam. Jest nim miłość Boga do całej ludzkości, ukazana w Chrystusie Jezusie. Ideę powołania w Nowym Testamencie rozumieć należy właściwie pojmovaną ideą nauki o mistycznym ciele Chrystusa, w którym wszyscy chrześcijanie stanowią jedno ciało. Są oni powołani do jedności i jednocześnie jedność tę mają w swoim życiu realizować i potwierdzać. Czynnikiem istotnym powołania w Nowym Testamencie jest wiara, do której Bóg powołuje wszystkich, a przyjmujący ją stanowią jedno Jego ciało. Są Chrystusowi i stanowią Kościół — wspólnotę zbawczą, powołaną przez Chrystusa do kontynuowania Jego dzieła. Stąd płynie uzasadnienie przekonania, że Bóg rzeczywiście powołuje człowieka do moralnego życia w ramach wspólnoty zbawczej.

Drugim referentem na posiedzeniu sekcyjnym był ks. doc. Franciszek Greniuk z KUL-u. W swoim wystąpieniu omówił on *Wspólnotowy charakter moralności ludu Bożego*. Podstawą jego dowodzenia była wyłącznie wiedza ludzka, głównie psychologia i nauki społeczne. Tekst wypowiedzi w zmodyfikowanej nieco postaci zamieszczono w niniejszym zeszycie RTK (s. 39-49).

W dyskusji nad obiema wypowiedziami odnośnie do pierwszego referatu wskazano, iż nie została wyeksplikowana w niej w dostatecznej mierze więź mistyczna w ludzie Bożym (ks. J. Bajda), że powołanie wspólnotowe nie jest tym samym, co powołanie zbiorowe (ks. W. Słomka), że trudno właściwie ustalić, czym jest powołanie od strony Boga widziane, i że nie należy przeceniać społecznego wymiaru tegoż powołania (ks. I. Kałucki), oraz że powołanie to nie tylko idea porządkująca refleksję teologicznomoralną, ale także źródło moralności (bp S. Smoleński). Odnośnie zaś do drugiego referatu zauważono, że nie przedstawia on koniecznej syntezy teologicznej oraz mało precyzyjnie mówi o takich pojęciach, jak „społeczność — wspólnota” (ks. J. Bajda), że brak stosownego podkreślenia ważkości pomocniczości przy omawianiu idei dobra wspólnego (ks. W. Słomka), że należy w dalszym ciągu podkreślać prymat osoby nad społecznością (ks. W. Wielgat). Zgłoszono także postulat ponownego i bardziej dogłębnego przemyślenia problemu, na ile wspólnota jest rzeczywiście potrzebna do pełnego rozwoju osoby ludzkiej, a na ile jest tylko pewnym elementem rzeczywistości, w której człowiek egzystuje (ks. S. Rosik). Przestrzegano także przed przejawianiem aspektu wspólnotowego moralności ludzkiej. Może to prowadzić, np. przy problematyce zła, do zatracenia świadomości grzechu w wymiarze indywidualnym (ks. S. Olejnik). Najbardziej ożywioną reakcją słuchaczy wywołała końcowa partia referatu, w której prelegent przedstawił konkretne konsekwencje, wynikające z podanych ustaleń, dla współczesnej koncepcji przedmiotu rozważań moralnych.

Cennym uzupełnieniem prac zarówno Kongresu, jak i podjętych przez Sekcję moralistów były komunikaty.

Wyłącznie do tematu całego Kongresu nawiązał w swym komunikacie ks. doc. W. Słomka mówiąc o *Teologii — nauce o Bogu*. Opierając się na osiągnięciach współczesnej teologii, w tym także na własnych publikacjach, wykazał, iż musi ona za przedmiot swej refleksji wziąć Boga, dostępnego w doświadczeniu religij-

nym, stale zbawiającego człowieka i ujawniającego swą inicjatywę w tym zakresie, widoczną nie tylko w kręgu chrześcijaństwa. Stąd możliwość nieprzekreślenia dorobku teologii niechrześcijańskich lub przedchrześcijańskich.

Ks. doc. S. Witek w komunikacie pt. *Naczelna zasada teologii moralnej a układ religijnych relacji człowieka* wykazał niesprzeczność takich cech tej dyscypliny, jak antropologizm, chrystotelizm i teotropizm, ponieważ moralne życie chrześcijanina jest tego rodzaju rzeczywistością, którą można wyjaśnić komplementarnie, a nie dysjunktywnie.

Teologii moralnej jako takiej, w atmosferze zasadniczej problematyki Kongresu, dotyczyły komunikaty przedłożone przez następnych teologów moralistów. Były to wypowiedzi ks. dr. T. Sikorskiego, ks. F. Greniuka, ks. A. Młotka i ks. S. Rosika.

Pierwszy z nich przedstawił komunikat pt. *Bóg teologii moralnej*, podkreślając, iż centralną kwestią teologii moralnej powinien być Bóg. Dlatego pierwsze pytanie teologii moralnej powinno brzmieć — kim jest Bóg życia chrześcijańskiego? Przyszłość teologii moralnej będzie zależała nie od tego, w jakiej mierze zbliży się ona do którejś z orientacji filozoficznych, lecz w jakiej mierze będzie odpowiedzią na pytanie o Bogu. Na temat takiej orientacji teologii moralnej interesujące propozycje przedstawił J. Moingt z Instytutu Katolickiego w Paryżu, w artykule pt. *Le Dieu de la morale chrétienne (Rech. Sc. Rel. 1974, 631-654)*.

Ks. doc. F. Greniuk przedstawił komunikat na temat: *W jakiej mierze teologia moralna w różnych okresach swych dziejów była nauką o Bogu?* W odpowiedzi na postawione pytanie autor podkreślił, iż refleksja teologicznomoralna w okresie patrystycznym, doszukująca się w tekstach biblijnych sensu tropologicznego, czyli moralnego, była w dużej mierze nauką o Bogu, powołującym człowieka do świętości. W okresie *liber poenitentialis* jeszcze niesamodzielna teologia moralna zajęła się raczej grzesznym człowiekiem niż Bogiem. Po recépcji racjonalizmu XII w. zajmowała się raczej psychologią działania i władz człowieka, stąd zaczęto mówić o teologii *coelestis* i *subcoelestis*, w tej ostatniej widząc miejsce do omawiania problematyki moralnej. Teologia moralna z chwilą usamodzielnienia się na przełomie XVI i XVII w. poświęcała więcej uwagi aspektom prawnym moralności i rozwiązywaniu poszczególnych kazusów sumienia niż wykładowi cnót teologicznych. Sytuacja zaczęła się zmieniać z chwilą wystąpienia M. Sailera i J. B. Hirschera, a z czasem i F. Tillmanna, którzy postulowali ubiblijnienie teologii moralnej, a przez to uczynienia z tej dyscypliny w większym stopniu nauki o Bogu życia moralnego.

W dwóch następnych komunikatach podjęto problematykę prac sekcji. Zmierzają one do ukazania wspólnotowych aspektów moralności w ujęciu tradycji. Ks. dr. A. Młotek przedstawił komunikat pt. *Wspólnotowe oblicze moralności według augustyńskiej koncepcji „Christus totus”*, wykazując, że św. Augustyn wyraźnie uczy, iż Bóg powołuje człowieka do wspólnotowego życia moralnego, iż podmiotem tegoż życia są nie tylko poszczególne osoby, ale także całe ciało mistyczne Chrystusa. W życiu moralnym społeczności chrześcijańskiej ważką rolę odgrywa Eucharystia przez oddziaływanie wychowawcze na biorących udział w ofierze Chrystusa. Biblijna idea mistycznego ciała i augustyńska koncepcja *Christus totus* stanowi głęboką fundament dla chrześcijańskiego apostołstwa.

W komunikacie ostatnim ks. dr. hab. Seweryn Rosik, sekretarz Sekcji, przedstawił pogląd na *Podstawowe wymiary nauki o Bogu i człowieku w doktrynie teologicznej papieża Grzegorza Wielkiego*. Doktryna ta — według papieża — ma wymiar trynitarny, chrystocentryczny, eklezjalny, antropologiczny i eschatologiczny.

Dzięki temu unika skrajności w akcentowaniu pewnych tylko aspektów wykładu prawd objawionych i może stanowić wzór, jak należy uprawiać teologię w wymiarze integralnym.

Sam pomysł wygłaszania komunikatów naukowych oraz przedłożone treści przez ich autorów spotkały się z bardzo przychylnym przyjęciem ze strony uczestników spotkania sekcyjnego. Wyrażono życzenie, aby także w przyszłości komunikaty takie były przewidziane na doroczne spotkania teologów moralistów. Ubogacają one bowiem od strony treściowej tego rodzaju spotkania, stanowią okazję dojścia do głosu tych teologów, którzy ze swoich prac naukowych mają możliwość przedstawienia tego, co ich najbardziej interesuje.

Sprawozdanie z prac Sekcji Teologów Moralistów złożył w ostatnim dniu obrad Kongresu na posiedzeniu plenarnym przewodniczący sekcji — ks. doc. F. Greniuk. Streszczenia referatów oraz komunikaty zostały ogłoszone w aktach Kongresu.